

14 września Krajowa Izba Odwoławcza wydała wyrok w sprawie przetargu na 50 brygad. Sędziowie nie uznali argumentacji ZTM o wykluczeniu Arrivy oraz PKS Grodzisk z przetargu i przyznaniu zwycięstwa Michalczewskiemu. Tym samym wracamy do punktu wyjścia i na obecną chwilę to Arriva zgarnia kontrakt na 50 brygad obsługiwany taborem 18-metrowym. Co zrobi teraz Zarząd Transportu Miejskiego, to się okaże w następnych dniach. W każdym razie kontrakt na obecną chwilę łapie kolejne opóźnienie. Jeżeli nie będzie żadnych nowych niespodzianek i ZTM się zdecyduje na podpisanie umowy z Arrivą, to autobusy wyjadą w marcu 2019 roku.

Największą niespodzianką może być to, że Arriva planuje ulokowanie swojej bazy dla przegubowców w Wyględach, za Starymi Babicami. Będzie to najbardziej wysunięta zajezdnia w aglomeracji warszawskiej obsługującej linię ZTM/WTP. Odległość między Wyględami, a pętlą osiedle Górczewska wynosi prawie 15 kilometrów. Chyba, że przewoźnik ulokuje oddział bazy Wyględy gdzieś bliżej stolicy.

Czytaj także:

1. infobus.pl: Przegubowa bitwa warszawska. Arriva i PKS Grodzisk wygrywają w KIO!
2. transport-publiczny.pl: Warszawa. KIO uznało odwołanie Arrivy i PKS Grodzisk